

Zachód nagle zauważa, że Ukraina przegrywa wojnę z Rosją

4 czerwca 2022

Europejczycy zostali głęboko zanurzeni w proukraińskiej propagandzie i często nie zauważają prawdziwego oblicza wojny na Ukrainie. Media tak długo przekonywały, że znienawidzona Rosja przegrywa wojnę z Ukrainą, że niektórzy naprawdę w to uwierzyli. Czas jednak na powrót do rzeczywistości i nawet w polskich piśmowskich mediach, można już przeczytać coraz więcej artykułów nieśmiało sugerujących, że Ukraina jednak przegrywa. Jak jest naprawdę?



Utrzymywanie wszystkich tak długo w stanie wiary w ukraińską propagandę wojenną było możliwe tylko dlatego, że niemal od początku wojny, ocenzurowano całą propagandę rosyjską. Tak właściwie utrudniono dostęp do serwisów rosyjskojęzycznych bo dla chcącego nic trudnego, ale wiedza na temat rosyjskiego punktu widzenia jest praktycznie nieobecna w Europie.

Prawdopodobnie cenzurę wprowadzono po to, aby kłamać bezkarnie i zarządzać oczekiwaniami ludzi, tak aby dawali się łatwiej okradać, w celu zachowania złudzenia bezpieczeństwa. Wciąż słyszymy, że to nic, że jest inflacja i paliwo po 8 zł, „ale przynajmniej nie spadają bomby”. Tylko, że drożyzna to jest rodzaj bomby, niszczącej gospodarkę.

PiSowcy od 3 miesięcy przekonują nas, że Polska jest na wojnie z Rosją, mimo, że nie jest i rozbrajają się konsekwentnie oddając Ukraińcom polskie uzbrojenie w tym ponad 200 czołgów T-72 i 18 sztuk najnowocześniejszych haubic samobieżnych Krab. Zapewne PiS-owcy dają im znacznie więcej tylko nie o wszystkim

jeszcze wiadomo. A jakie są rezultaty tej postawy?

Wbrew temu co opowiadają polskojęzyczne przekaziory, Ukraina wcale nie wygrywa wojny, a wręcz przeciwnie. Postępy armii rosyjskiej na południowym wschodzie Ukrainy są już kwestią oczywistą. Niemal całe terytorium Ługańskiej Republiki Ludowej znajduje się już pod kontrolą Rosji, a ofensywa w Donbasie cały czas postępuje i ukraińskie wojsko ucieka oddając teren, co polskie media nazywają „ewakuacją”, byle tylko nie nazwać tego po imieniu.

Warto też odnotować, że Ukraińcy przygotowali również kontrofensywę w okolicach Chersonia. Nie ma jednak doniesień o jakichkolwiek jej sukcesach. Jedyna wiadomość w tym temacie jaka pojawiła się w „Polsat News” sugeruje, że rosyjscy żołnierze szukają tam pracy przy zbiorach truskawek...

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl